

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 586/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 19 czerwca 2020 roku w sprawie II K 6/19.			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	P. S.	W momencie zwolnienia i przyspieszenia motocyklisty, samochód ciężarowy zaczął wyjeżdżać z "lewoskrętu".	Zeznania A. K.	k 319 odw. - 320
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				

1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	Zeznania A. K.	Uzupełniające zeznania A. K. zasługują na wiarę. Przedstawia ona w sposób konsekwentny i spójny w toku sprawy korelację ruchu pojazdów uczestniczących w wypadku drogowym.	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		

<p>3.1.</p>	<p>Naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:</p> <p>a.art. 7 k.p.k., art. 8 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz 424 k.p.k. polegające na:</p> <ul style="list-style-type: none"> - nieustaleniu przez sąd stanu faktycznego sprawy w zakresie niezbędnym i koniecznym dla ewentualnego przypisania winy i sprawstwa przestępstwa, stypizowanego w art. 177 kk; czyniąc zadość swoim obowiązkom sąd winien ustalić wszelkie, możliwe do określenia parametry zdarzenia drogowego z dnia 30 maja 2018 roku - czyli prędkości pojazdów, czas trwania zdarzenia, moment powstania zagrożenia itp.; - dowolne i sprzeczne z aktualnym stanem wiedzy technicznej ustalenie sądu, poczynione za biegłym K. K. (1), iż nie można zweryfikować, czy reflektor motocykla w czasie zdarzenia 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
-------------	--	---	--

był włączony w sytuacji, gdy rzeczona okoliczność mogła zostać zweryfikowana poprzez badanie żarówki zabezpieczonego reflektora za pomocą mikroskopu elektronowego, czego biegły nie wykonał;

- dowolne i sprzeczne z aktualnym stanem wiedzy technicznej oraz bez wymaganych wiadomości specjalnych ustalenie sądu, dokonane na podstawie „dokumentacji fotograficznej”, że „uszkodzenia, jakie powstały w pojeździe marki S., którym kierował oskarżony zdecydowanie podważają tezę jego obrońcy o rzekomej ogromnej prędkości motocykla” w sytuacji, gdy:

1. nawet wydający w sprawie opinie biegli wycofali się z dokonywania szacunkowego ustalania prędkości pojazdów na podstawie ich uszkodzeń;

2. uszkodzenia pojazdu S., który wraz z naczepą miał masę zbliżoną do 40 ton, powstałe w wyniku uderzenia przez motocykl o masie własnej 200 kg, po hamowaniu motocykla co najmniej na odcinku 13,2 metrów (a na takim dystansie motocykl może wyhamować do „0” z 60 km/h) to między innymi uszkodzony zderzak, rozerwana opona, a opona w ciągniku siodłowym, poza zdecydowanie mocniejszą, niż w pojeździe osobowym, konstrukcją, pompowana jest do 8 bar, którą motocyklista zdołał nie tylko przebić ale uszkodził także samą obręcz koła, a powyższe najlepiej świadczy o prędkości, z jaką musiał się poruszać motocykl przed rozpoczęciem manewru hamowania. Ustalenia Sądu w tym zakresie są wewnątrznie sprzeczne – na karcie 7 uzasadnienia sąd wskazał, że motocykl porusza! się „ze znaczną prędkością”, o czym

także sąd
„wielokrotnie
wspominał”;

- dowolne i
sprzeczne z
materiałem
dowodowym sprawy
ustalenie (k
5 uzasadnienia),
że „trudno uznać
uzyskany wynik
0,39 promila za
prawdziwy, skoro
w trakcie badania
wstępnego przez
biegłych (...) w
Ł. uzyskali oni
nawet pozytywny
wynik amfetaminy i
benzodiazepin skoro
poza opinią (...)
w Ł., stwierdzającą
stężenie alkoholu we
krwi motocyklisty
na poziomie 0,39
promila na powyższą
okoliczność nie
przeprowadzono
żadnego
postępowania
dowodowego. Dalsze
wskazania Sądu,
zawarte na karcie 6
uzasadnienia
„również
sprawozdanie z
sekcji zwłok
potwierdza, że wynik
badania krwi na
zawartość alkoholu
nie pozwala na
określenie stanu
trzeźwości
mężczyzny w chwili
śmierci z uwagi na
możliwość
powstawania tzw.
alkoholu
endogennego w toku

procesów
pośmiertnych"
stanowią rażące
naruszenie art. 5
§ 2 kpk - skoro
bowiem nie ustalono
jednoznacznie, że
kierujący
motocyklem w
chwili zdarzenia był
trzeźwy, to mając
na uwadze ustalone
przez biegłych
stężenie alkoholu we
krwi w wysokości
0,39 promila,
zgodnie z zasadą
tłumaczenia
wszelkich
niedających się
wyjaśnić
wątpliwości na
korzyść oskarżonego
należało przyjąć,
że w chwili
zdarzenia kierujący
motocyklem
znajdował się co
najmniej w stanie po
użyciu alkoholu;

- nieustaleniu przez
biegłych, a w
konsekwencji przez
Sąd:

1) prędkości, z
jaką poruszał się
motocyklista przed
zdarzeniem;

2) odległości, z
jakiej oskarżony
miałby zauważyć
motocyklistę;

które to dwie
wartości, mając na
uwadze przebieg
inkryminowanego
zdarzenia oraz

ukształtowanie terenu (zakręt drogi) mają podstawowe znaczenie dla możliwości przypisania winy i ewentualnego sprawstwa któremukolwiek z jego uczestników;

b.art. 424 § 1 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku, a polegające na zbiorczym, nieidentyfikowalnym przywoływaniu dowodów, mających stanowić podstawę ustaleń faktycznych Sądu, co czyni w zasadzie niemożliwą rzetelną kontrolę instancyjną, mając w szczególności na uwadze ilość błędów w opiniach biegłych, które to opinie / niejednokrotnie wzajemnie się wykluczające, o czym szczegółowo poniżej/ stanowiły podstawę ustaleń faktycznych Sądu;

c.art. 5 § 2 kpk poprzez ustalenie, że kierujący motocyklem H. był w chwili zdarzenia trzeźwy, w sytuacji, gdy z treści opinii (...) w Ł. wynika wprost, że poziom stężenia alkoholu

we krwi kierującego motocyklem nie pozwala jednoznacznie określić, czy jest ono wynikiem spożycia alkoholu, czy też wynikiem procesów egzogennych; w takim przypadku, zgodnie z dyspozycją art. 5 § 2 sąd winien dokonać ustalenia najkorzystniejszego z punktu widzenia oskarżonego; w przedmiotowym postępowaniu uczyniono dokładnie odwrotnie;

-d.art. 193 kpk w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dr J. S. w K. lub Instytutu (...) w W. względnie innych biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, którzy po zapoznaniu się z aktami postępowania wydaliby opinie w przedmiotowym postępowaniu, o co wnosił obrońca na terminie rozprawy dnia 8 maja 2020 roku i dnia 4 czerwca 2020 roku i oparciu się przez sąd na opiniach, które w ocenie obrony zostały skutecznie

zakwestionowane, a to z uwagi na wykazane w toku postępowania błędy w opiniach oraz ich braki, w tym także w zakresie braku odpowiedzi pytania, zadawane w toku składania ustnych opinii uzupełniających, to jest (w szczególności):

- wskazania metodologii, za pomocą której możliwym byłoby zweryfikowanie wyliczonej przez biegłego prędkości zastępczej pojazdów;

- przyczyn zawartego w opinii podstawowej stwierdzenia, iż prędkość kolizyjna została obliczona metodą (...), a następnie, po zakwestionowaniu przez obronę możliwości jej zastosowania w przedmiotowej sprawie (sposób wykorzystania metody (...) wraz ze źródłem stanowi załącznik do pisma z dnia 7 maja 2020 roku) zmianę stanowiska w tym zakresie poprzez wskazanie, iż rzeczona metoda nie była

wykorzystywana i wnioski oparte zostały na nieweryfikowalnych szacunkach biegłego, będących wynikiem przyjętych „uproszczeń” (karta 2,3 protokołu rozprawy głównej z dnia 4 czerwca 2020 roku), co jednakże nie ma w ocenie biegłego żadnego wpływu na wnioski opinii;

- zaniechania zweryfikowania parametru - rozstawu osi motocykla H., błędnie określonego przez obu biegłych. Obrona w pełni podtrzymuje wskazania i wnioski, zawarte w pismach z dnia 7 maja 2020 roku oraz z dnia 14 czerwca 2020 roku, jednakże, mając na uwadze konieczność zachowania przejrzystości środka odwoławczego, celowo nie przywołała każdego z nich odrębnie w formie zarzutu.

- w konsekwencji powyższego błędne przyjęcie, że nie weryfikowalne wskazania biegłych, oparte na ich „doświadczeniu” (w szczególności w

	<p>kontekście ustalenia przez biegłego K. prędkości zastępczej ciągnika siodłowego wraz z naczepą w przedziale od 30-35 km/h w sytuacji, gdy wskazana wartość była obiektywnie znana, i zgodnie z zapisami tachografu wynosiła w chwili zderzenia ok. 4 km/h) są wystarczającymi zgodnymi z zasadami postępowania karnego dowodami, pozwalającymi uznać winę i sprawstwo oskarżonego.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Okoliczności przedmiotowego wypadku drogowego wynikają z zeznań jedynego świadka A. K., którym brak powodów aby zarzucić nieobiektywizm, czy niekonsekwencje. Obrona pomija wymowę treści twierdzeń tego świadka, wskazującego jednak na wzajemne usytuowanie</p>			

pojazdów w czasie tego zajścia.

A. K. początkowo zeznała, iż zauważyła jak od strony Ł. jedzie Tir. Włączył światła mijania i widać było, że będzie skręcał w kierunku na trasę W.-K.. Od strony P. zauważyła jadącego wolno motocyklistę. Na wysokości przystanku autobusowego motocyklista przygazował i uderzył w skręcającego T.. Wyglądało to tak, jakby specjalnie przycisnął gaz, zwiększył prędkość, żeby uderzyć w ten pojazd ciężarowy. Miał kilka metrów od przystanku do tego skręcającego T., więc musiał go widzieć. Podkreśliła, że motocyklista nagle zwiększył prędkość. Po uderzeniu kierujący ciężarówką zatrzymał się od razu. Wykonując manewr skrętu jechał bardzo wolno. Przed nim jechały zresztą inne pojazdy, które skręcały na tę trasę (k 21-22). W postępowaniu sądowym podała, że oskarżony jechał od strony Ł. i chciał skręcać

na trasę W.-K..
Przed nim taki
manewr wykonał
inny samochód,
chyba osobowy.
Widziała, że
oskarżony puszczał
kierunkowskaz lewy.
Nagle nadjechał
motocykl z miasta
(P.). Jak jest
przystanek od strony
miasta to on zwolnił
i nagle przyspieszył.
Świadek nie wie
czy on uważał, że
wyminie
oskarżonego i przed
nim zdąży, tak to
wyglądało. Wie, że
ładnie zwolnił i nagle
przyspieszył. Potem
to A. K. usłyszała
moment uderzenia.
Odwróciła się i
zobaczyła, że ten
motocyklista uderzył
w ten samochód.
On zaczął zwalniać
mniej więcej 200
metrów przed
przystaniem, na
wysokości ulicy (...)
zwolnił. Jak zwolnił
to nawet 20 km mógł
jechać. W ułamku
sekundy, kawałek za
przystankiem dodał
gazu, porządnie
dodał gazu. On
przyspieszył i się
przechylił tak jakby
do skrętu na
trasę W.-K.. 15-16
sekund upłynęło
pomiędzy tym, jak
przyspieszył, a tym
jak był huk
uderzenia. Jak
motocyklista

przyspieszył za przystankiem, to oskarżony już wykonywał manewr skrętu. Oba koła były już na przeciwległym pasie. W momencie, gdy on za przystankiem przyspieszył to ciężarówka była już na zakręcie, to znaczy kabina z dyszlem nie znajdowała się na pasie do lewoskrętu tylko już zjechała. Jak motocyklista przyspieszył to przód ciężarówki znajdował się na początku wysepki, gdzie za zdjęcia (k114) widać ustawione znaki. Ona motocyklistę przepuściła i dopiero przeszła. Oskarżony skręcał zaraz za osobowym. Od skrętu na trasę do przystanku jest może 1000 metrów, może mniej. Z przystanku skręt widać bardzo wyraźnie (k 244).

Świadek opisała spójnie wzajemną korelację ruchu obu pojazdów, jednakże wskazane przez nią dane czasowo-przestrzenne nie są realistyczne i pozostają zdecydowanie zawyżone w realiach

tak krótkiego odcinka drogi.

Ma rację obrońca podnosząc w oświadczeniu na rozprawie głównej, iż „ponieważ niecałe 200 metrów przed miejscem zdarzenia, z którego jechał pokrzywdzony, znajduje się zakręt, a zatem determinantem prawidłowości podjęcia przez pana oskarżonego) manewru jest to czy w czasie jego rozpoczynania motocyklista znajdował się w miejscu, w którym mógł być widziany przez kierującego zestawem. ...

Według dotychczasowych opinii od rozpoczęcia manewru przez kierującego zestawem do momentu zderzenia pojazdów upłynęły co najmniej 4, 5 sekundy, niezależnie od tego, że mamy 3-sekundowy ruch po zdarzeniu Jeżeli będzie to 5 sekund to prędkość ma podstawowe znaczenie, bo jeżeli oskarżony rozpoczynał, a motocyklista nie był w polu jego widzenia, to

oskarżony nie popełnił żadnego błędu w taktyce jazdy”. (k 424 odw.).

Z zeznań A. K. wynikają ważne wnioski:

- od zakrętu motocyklista jechał „wolno”;

- na wysokości przystanku jeszcze zwolnił („Jak zwolnił to nawet 20 km mógł jechać”);

- w ułamku sekundy, kawałek za przystankiem motocyklista dodał gazu, porządnie dodał gazu. On przyspieszył i się przechylił tak jakby do skrętu na trasę W.-K.;

- jak motocyklista przyspieszył za przystankiem, to oskarżony już wykonywał manewr skrętu. Oba koła były już na przeciwległym pasie. W momencie, gdy on za przystankiem przyspieszył to ciężarówka była już na zakręcie, to znaczy tak kabina z dyszlem nie znajdowała się na pasie do lewoskrętu tylko już zjechała. Jak motocyklista przyspieszył to przód

ciężarówki
znajdował się na
początku wysepki,
gdzie za zdjęcia
(k114) widać
ustawione znaki.

Sąd odwoławczy
wykluczył możliwość
popelnienia przez
pokrzywdzonego
samobójstwa.

Przeciwko temu
przemawia jego
sytuacja rodzinna
(dobrze
funkcjonująca
rodzina z małym
dzieckiem) i
zdrowotna (brak
danych o
jakiegokolwiek
jednostce
chorobowej, która
mogła by go do
tego popchnąć). K.
G. jechał w związku
z pracą do J. i
był na prawidłowym
kierunku jazdy,
przed uderzeniem w
samochód ciężarowy
podjął manewr
obronny. Wcześniej
(gdyby chciał
pozbawić się życia)
mógł z pewniejszym
skutkiem uderzyć w
pojazd jadący z
naprzeciwka. Miał
przy sobie artykuły
spożywcze.

Uwzględniając opis
jazdy motocyklisty
przed wypadkiem,
zasady logiki i
doświadczenia
życiowego wskazują
(jeżeli nie było

to samobójstwo),
iż pokrzywdzony
widział zespół
pojazdów
prowadzony przez
oskarżonego i
zareagował na jego
ruch. W pierwszym
momencie
przyhamował, a
następnie podjął
błędną decyzję o
przejechaniu przed
tym wjeżdżającym
na skrzyżowanie
pojazdem
ciężarowym; dlatego
znacznie
przyspieszył i
przechylił się (w
kierunku trasy W.-K.
) , aby ułatwić
sobie ominięcie
z prawej strony
zespołu pojazdów.
Przyspieszając
musiał uznać, że
zdąży ten manewr
wykonać, czyli
samochód ciężarowy
musiał dopiero
zaczynać manewr
skrętu.

Uwzględniając dane
(nie kwestionowane
przez obrońcę)
odnośnie odległości
pomiędzy miejscem
wypadku a zakrętem
oraz zeznania A.
K. (w tym
złożone przed sądem
odwoławczym), w
światle jej twierdzeń
w momencie
rozpoczęcia
manewru skrętu
przez oskarżonego,
motocyklista

znajdował się w odległości około 100 metrów od niego.

Należy podkreślić, iż:

- wypadek drogowy wydarzył się 30 maja 2018 roku o godzinie 9.20 przy pogodzie słonecznej (brak mgły) na prostym odcinku drogi o długości 150 metrów (protokół oględzin miejsca wypadku k 4);

- z dokumentacji fotograficznej wynika, iż widoczność była bardzo dobra i od zakrętu pojazdy były zdecydowanie widoczne;

- motocykl pokrzywdzonego miał jasnoniebieski kolor i kontrastował z drogą. Zarówno jednoślad, jak i zespół pojazdów widziała A. K., co oznacza, że motocykl powinien być również dostrzegalny przez oskarżonego w tych realiach drogowych.

Jeżeli depozycje świadka A. K. nie są chwiejne i nie zawierają istotnych sprzeczności, to nie da się skutecznie podważyć takiego fragmentu zeznań

świadka, który nawet nie ma wsparcia (lub nie może go mieć) w innych dowodach. Dotyczy to przede wszystkim zestawienia położenia obu pojazdów w czasie podjęcia przez oskarżonego manewru skrętu w lewo. Zeznania tego świadka wykluczają lansowaną przez obrońcę wersję, iż oskarżony mógł podjąć ten manewr, gdy pokrzywdzony był przed zakrętem, a więc pozostawał wówczas dla niego niewidoczny.

Z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i ruchu drogowego K. K. (1) wynika, iż wykres prędkości pojazdu S. wskazuje, że przy prędkości ciągnika siodłowego wynoszącej około 50 km/h, kierujący pojazdem zaczął zwalniać aż do prędkości około 15 km/h. Przy tej prędkości wykres posiadał zmianę charakteru przebiegu. Od tej prędkości ciągnik przemieszczał się zmniejszając prędkość aż do zatrzymania się.

Przeprowadzona analiza wykazała, że kierujący pojazdem członowym podjął manewr skrętu w lewo bez uprzedniego zatrzymania się. Na podstawie przeprowadzonej analizy wykresówki tachografu nie można jednak dokładnie określić prędkości ciągnika siodłowego z naczepą w czasie skrętu w lewo. Prędkość ciągnika siodłowego wynikała z wykonywanego przez kierującego manewru skrętu w lewo i była na tyle niewielka, że pozwoliła kierującemu pojazdem zatrzymać się bezpośrednio za miejscem zdarzenia. Przeprowadzona symulacja ruchu ciągnika siodłowego z naczepą wykazała, że prędkość pojazdu członowego w fazie skrętu w lewo wynosiła około 5 km/h. Od miejsca rozpoczęcia manewru skrętu w lewo do miejsca zderzenia z motocyklem ciągnik siodłowy przejechał drogę około 6 metrów w czasie około 4,5 sekundy. W czasie skrętu w lewo prędkość

pojazdu członowego zmniejszyła się od prędkości 5, 0 km/h do prędkości około 4, 6 km/h. Wielkości te korespondują z opinią pierwszego biegłego M. D., że prędkość kolizyjna samochodu ciężarowego mogła oscylować wokół prędkości 5-6 km/h, co dla biegłego wynikało między innymi z tarczy tachografu (k 124).

W tym okresie czasu – około 4, 5 sekundy, kierujący motocyklem (uwzględniając kolejne czasy reakcji) zauważył samochód ciężarowy rozpoczynający manewr skrętu w lewo, najpierw w sposób widoczny przyhamował (świadek subiektywnie oceniła wówczas jego prędkość na około 20km/h), następnie „porządnie dodał gazu” (przyspieszył) i się przechylił tak jakby do skrętu na trasę W.-K. (w ocenie sądu odwoławczego w zamierze ominięcia z prawej strony zespołu pojazdów), w końcowej fazie znowu gwałtownie zahamował (na

odcinku o długości około 14 metrów, co wynika ze szkicu), po czym przejechał jeszcze 5 metrów bez znaczenia śladów hamowania, aż uderzył w przeszkodę. Trzykrotnie zmieniał decyzję.

Ślady żłobienia (opisane przez biegłego na k 283) znajdowały się równoległe po prawej stronie śladu hamowania.

Powypadkowe położenie motocykla wyklucza, aby ślady żłobienia powstały na skutek przemieszczenia się jednośladu po uderzeniu w samochód oskarżonego. Ślady hamowania i żłobienia wskazują, iż w końcowej fazie hamowania motocykl został położony na prawy bok (być może na skutek manewru obronnego). Zdaniem sądu odwoławczego możliwe są ślady opon i żłobienia jeżeli te części jednocześnie tarły o podłoże. Motocykl przechylony na prawy bok uderzył przednim kołem w przednie prawe koło ciągnika siodłowego,

co potwierdzają uszkodzenia ciągnika siodłowego w obrębie prawego przedniego koła do wysokości jego nadkola oraz motocykla zlokalizowane na jego przedzie (oraz zarysowania prawego boku pojazdu). Uderzenie się opon obu pojazdów zamortyzowało jednak jego siłę (dlatego opona ciężarówki została zniszczona) i same uszkodzenia pojazdów nie determinują przyjęcia – sugerowanej przez obrońcę - zbliżonej do maksymalnej prędkości motocykla.

Kierujący ciągnikiem siodłowym marki S. z naczepą jechał drogą (...) od strony Ł. i na wiadukcie podjął manewr skrętu w lewo na zjazd na trasę S-8. Podejmując manewr skrętu w lewo miał obowiązek zasygnalizowania tego manewru oraz ustąpienia pierwszeństwa pojazdom nadjeżdżającym z przeciwka. Kierujący

powinien więc
dokonać uważnej
obserwacji pojazdów
nadjeżdżających z
przeciwka z
uwzględnieniem
zarówno ich
odległości, jak i
prędkości. Manewr
skretu w lewo
powinien być
rozpoczęty przy
absolutnej pewności
kierującego, że nie
spowoduje on
zagrożenia
bezpieczeństwa w
ruchu drogowym
i nie utrudni
ruchu pojazdom
jadącym z kierunku
przeciwnego.

Oskarżony nie
przyznał się do
zarzucanego mu
czynu i odmówił
składania wyjaśnień.
Sąd I instancji
słusznie nie dał
wiary wyjaśnieniom
oskarżonego
negującego swoje
sprawstwo, do czego
był w pełni
uprawniony. O ile
milczenie
oskarżonego nie jest
żadnym dowodem,
o tyle może
ono mieć wpływ
na ukształtowanie
sędziowskiej oceny
co do wiarygodności
dowodów lub
poszlak już
istniejących w
sprawie. Procedurze
karnej - rzecz
jasna - nie są

znane instytucje wywołujące dla strony negatywne konsekwencje w związku z uchylaniem przez nią od przeprowadzenia dowodu (np. art. 230 i 233 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego), ale powyższe nie oznacza jednak, że taka, a nie inna postawa procesowa może być wyeliminowana z procesu myślowego polegającego na ocenie istniejących dowodów. Prawo oskarżonego do milczenia jest powszechnie akceptowaną we współczesnych systemach prawnych regułą ustanowioną ze względów humanitarnych, ale nie może być to równoznaczne ze stwierdzeniem, że realizacja tego prawa uniemożliwia sędziemu dokonanie wewnętrznej oceny przyczyn określonej postawy procesowej podsądnego w kontekście wszystkich zgromadzonych dowodów (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - II Wydział Karny z dnia 20 grudnia

2011 r. II Aka
238/11, Legalis).

Konkludując:
oskarżony ma prawo
do odmowy
wyjaśnień,
odmawiając nie
przedstawił
okoliczności sprawy.
Stosując taki sposób
obrony może jednak
też pozbawić się
dowodu dla siebie
korzystnego. Z
drugiej strony nie
dostarczył on w
ten sposób materiału
pozwalającego na
weryfikację jego
twierdzeń. Nie
składając wyjaśnień
ryzykuje, iż nie
będzie przeciwwagi
dla dowodów go
obciążających.

Należy ponownie
powtórzyć w ślad
za obrońcą, iż
determinantem
prawidłowości
podjęcia przez
oskarżonego
manewru skrętu
w lewo jest to,
czy w czasie
jego rozpoczynania
motocyklista
znajdował się w
miejscu, w którym
mógł być widziany
przez kierującego
zestawem.

Nie wszystkie
parametry tego
wypadku można
dokładnie ustalić.
Materiał dowodowy
obejmuje przede

wszystkim ślady ujawnione na miejscu zdarzenia, uszkodzenia pojazdów, sekcję zwłok oraz zeznania jedyne go świadka zajścia A. K., która przede wszystkim zaobserwowała okoliczności poprzedzające wypadek drogowy.

Sąd I instancji w ramach przedmiotu tej sprawy nie musiał ustalać wszystkich okoliczności wypadku drogowego. Do przyjęcia sprawstwa oskarżonego należało odpowiedzieć na pytanie, czy wykonując manewr skrętu w lewo, oskarżony widział lub mógł zauważyć motocyklistę i udzielić mu pierwszeństwa przejazdu. Parametry jazdy obu kierowców z uwagi na treść zebranych dowodów i niemożność odtworzenia wszystkich szczegółów zajścia, opierają się na założeniach (w odniesieniu do oskarżonego obiektywizuje je tarcza tachografu), sposób jazdy obu kierowców opisała

A. K.. W odniesieniu do motocyklisty brak jest dokładnych danych co do jego prędkości po zwolnieniu, dokładnej odległości w momencie przyspieszenia do miejsca wypadku, czasach poszczególnych reakcji, rzeczywistego przyspieszenia jednoślada, intensywności hamowania. Dlatego dane te muszą opierać się na założeniach i symulacjach.

Żądanie przez obrońcę, aby sąd dokładnie ustalił „prędkości pojazdów przed zdarzeniem, prędkości kolizyjne, czas trwania samego zdarzenia, czasu trwania stanu zagrożenia, momentu powstania stanu zagrożenia etc.” nie jest w pełni możliwe, w sensie wiernego odtworzenia każdej okoliczności tego zdarzenia.

W odniesieniu do istoty tego wypadku drogowego - czy podczas rozpoczynania manewr skrętu w lewo przez kierującego zespołem pojazdów,

nadjeżdżający
motocyklista był
w polu widzenia
oskarżonego i
oskarżony wymusił
tym manewrem dla
siebie
pierwszeństwo
przejazdu –
zasadnicze
znaczenia mają
zeznania A. K., które
obrona kompletnie
pomija.

Sąd I instancji
ocenił całość zeznań
A. K., zarówno
w odniesieniu do
całości istotnych
okoliczności sprawy,
jak i pod względem
ich wewnętrznej
spójności. Opisała
ona sytuacje, które
zdołała
zaobserwować, nie
mnożyła
okoliczności
obciążających
sprawcę lub
domysłów. Nie jest
związana z żadną
ze stron. Po zajęciu
zgłosiła się na
Policję.

Uzasadnienie
zaskarżonego
wyroku dowodzi,
iż sąd w sposób
swobodny w
rozumieniu art. 7
kpk, wykazał, że
A. K. odtworzyła
sposstrzeżenia
dotyczące
okoliczności
przedmiotowego
czynu, a zatem
zrelacjonowała

przebieg
rzeczywistych
zdarzeń.

Przy pozytywnej
ocenie zeznań A. K.
sąd II uwzględnił
wewnętrzną
spójność depozycji
tego świadka z
jednoczesnym
rozważeniem, czy
istnieją dowody
potwierdzające jego
twierdzenia, a nadto
czy jego depozycje
są stanowcze i
konsekwentne.

Porównując
poszczególne relacje
świadka oraz
zestawiając je z
innymi dowodami
(opiniami biegłych,
śladami na miejscu
zdarzenia), sąd
odwoławczy uznał
zeznania A. K.
za pełnowartościowy
dowód.

Oskarżony wykonał
manewr skrętu w
lewo bez
zatrzymywania się.
Droga z
pierwszeństwem
przejazdu, którą
podczas tego
manewru
pokonywał, jest
trasą wylotową z P.
oraz prowadzącą do
arterii W. – K.;
panuje na niej duży
ruch. P. S. prowadził
ciągnik siodłowy z
naczepą. Wykonanie
tego manewru w tym
przypadku wiązało

się z wymuszeniem
pierwszeństwa
przejazdu.

Powypadkowe
położenie ciągnika
siodłowego
świadczyło o tym,
że w chwili
uderzenia przez
motocykl ciągnik
siodłowy był jeszcze
w ruchu i zatrzymał
się dopiero w
odległości około
3 metrów za
miejszem zdarzenia.
Zatrzymanie się
ciągnika siodłowego
w odległości 3
metrów za miejscem
zdarzenia
przemawia za tym,
że kierujący
ciągnikiem
siodłowym podjął
manewr hamowania
w chwili zdarzenia
lub bezpośrednio po
nim (k 361),
a co więcej nie
widział zbliżającego
się motocyklisty (ani
nie zwrócił uwagi
na odgłos tego
pojazdu). W
czasie około 4, 5
sekundy manewru
oskarżony nie podjął
jakiegokolwiek reakcji
na zbliżający się
motocykl.

Przeprowadzone
przez biegłych z
zakresu ruchu
drogowego analizy
czasowo-
przestrzenne nie
sprzeciwiają się
zeznaniom A. K.,

iz oskarżony mógł rozpocząć skręt, gdy pokrzywdzony zbliżał się do wjazdu na wiadukt (k 11 odw.). Według korzystniejszej opinii biegłego K. K. (3) był w odległości około 109 metrów i tą odległość w świetle zeznań tego świadka z rozprawy apelacyjnej należy uznać za bardziej realistyczną. Brak jest jakiegokolwiek dowodu wskazującego, iż w momencie rozpoczynania skrętu w lewo przez zespół pojazdów motocyklista był jeszcze przed zakrętem niewidoczny przez oskarżonego.

Oskarżony przy uważnej obserwacji drogi i dokonaniu prawidłowej oceny odległości i prędkości nadjeżdżającego motocykla nie powinien rozpoczynać manewru skrętu w lewo (lub go powstrzymać), czyli miałby możliwość uniknięcia wypadku.

Motocyklista był zobowiązany jechać z włączonymi światłami mijania. Z opinii biegłego K. K. (1) wynika,

iż badanie żarówki zabezpieczonej z lampy przedniej motocykla wykazało, iż jej żarnik był przepalony z wyraźną deformacją, typową dla zadziałań na żarnik siły bezwładności w chwili gdy był on rozgrzany. Badanie żarówki nie dało jednak podstaw do ustalenia, czy przepalenie żarówki powstało w okolicznościach przedmiotowego zdarzenia, czy powstało wcześniej. Tym samym brak jest możliwości kategorycznego stwierdzenia, czy w motocyklu H. w chwili wypadku były włączone światła, czy też motocyklista jechał bez włączonego światła (k 296). Skarżący postuluje, aby przedmiotową żarówkę przebadać za pomocą skaningowego mikroskopu elektronowego, wskazując w literaturze, że takie badania były przeprowadzane.

Żarnik tej żarówki, gdy zadziały na niego siły bezwładności był rozgrzany (świecił

się). Ewentualne jeszcze wcześniejsze uszkodzenie żarówki mogłoby doprowadzić do ukruszenia „przealonego” żarnika na skutek wstrząsu podczas przedmiotowej kolizji, czego nie stwierdzono.

Materiał dowodowy pozostawia jednak w tym zakresie wątpliwości. Sąd odwoławczy nie zdecydował się na uzupełnienie tego materiału dowodowego zgodnie z zarzutami skarżącego.

Uwzględnił przy tym, iż:

- wypadek miał miejsce w godzinach rannych w maju, przy bardzo dobrej widoczności;

- droga, na której poruszał się motocyklista była prosta na odcinku około 150 metrów;

- dokumentacja fotograficzna wskazuje, że cały ten odcinek był dobrze widoczny dla oskarżonego, zwłaszcza, iż znajdował się on na zjeździe z wiaduktu (na wzniesieniu), a dodatkowo siedział

w wysokiej kabinie
ciągnika siodłowego;

-motocykl miał kolor
jasno niebieski,
odróżniający się od
powierzchni drogi;

- motocyklistę od
razu zauważyła A.
K., mając gorsze
pole do obserwacji
(nie pamiętała
czy motocykl miał
włączone światła).
Skoro świadek
widziała
motocyklistę, to tym
bardziej powinien
zauważyć go
oskarżony
(obserwując z
góry) nawet
już od zakrętu,
gdyby należycie
obserwował tę
drogę, zwłaszcza,
że do czasu
gwałtownego
przyspieszenia
motocyklisty jego
jazda była stabilna i
niebezpieczna;

- sposób jazdy
podczas tego
manewru wskazuje,
iż oskarżony
rozpoczął
hamowanie dopiero
na skutek uderzenia
jednoślada w jego
pojazd, co
potwierdza, iż skręt
w lewo wykonywał
pośpiesznie

(bez zatrzymania
się) i nie

obserwował jezdni,
którą przekraczał;

-sposób jazdy
motocyklisty
wskazuje, że widział
zespół pojazdów
przystępujący do
skreću i zareagował
na jego manewr,
co świadczy o
warunkach do
wzajemnej
widoczności.

Zdaniem sądu
odwoławczego
niezależnie od tego
czy motocykl miał
włączone światła
drogowe, czy też nie,
powinien być w tych
realach dostrzeżony
przez oskarżonego.

Tymczasem
oskarżony
podejmując manewr
skreću w lewo
nie dokonał uważnej
obserwacji drogi
i nie ustąpił
pierwszeństwa
nadjeżdżającemu z
naprzeciwka
motocykliście, co
pozostawało w
związku
przyczynowym z
wypadkiem
drogowym. Dlatego
dla ustalenia
sprawstwa
oskarżonego nie
było konieczne
pogłębianie
materiału
dowodowego w
omawianym
zakresie, co
wiązałoby się z

przedłużającym czasem procesu i jego kosztami (nawet opinia korzystna dla sprawcy, nie uchylałaby jego odpowiedzialności karnej).

Z protokołu sądowo-lekarskiej sekcji zwłok wynika, iż u pokrzywdzonego metodą specyficzną stwierdzono we krwi 0,39 promila, w moczu 0,00 promila alkoholu etylowego. Wynik badania krwi na zawartość alkoholu jest rzędu, który nie pozwala w sposób autorytarny wypowiedzieć się odnośnie stanu trzeźwości pokrzywdzonego w chwili śmierci z uwago na możliwość powstania w toku procesów pośmiertnych tzw. alkoholu endogennego (k 53).

W tej sytuacji sąd odwoławczy musiał sięgnąć do innych dowodów i okoliczności, aby rozstrzygnąć tę kwestię. Zdarzenie miało miejsce rano, gdy pokrzywdzony w związku z pracą jechał na rozładunek do magazynu (...).

K. G. prowadził jednoosobową działalność gospodarczą w zakresie transportu drogowego i sam obsługiwał ciągnik. Z zeznań jego żony M. G. dodatkowo wynika, iż pokrzywdzony wyjechał z domu około godziny 9. 20, alkoholu nie spożywał. Brak jest podstaw, aby kwestionować twierdzenia tego świadka, które cechuje szczerłość i obiektywizm. Brak jest danych, aby przyjąć, iż po wyjeździe z domu pokrzywdzony spożywał alkohol. Policjanci na miejsce zdarzenia zostali wezwani około godziny 9. 30 (godzinę tą potwierdziła A. K.). W świetle tych okoliczności nie sposób uznać, aby pokrzywdzony udający się do pracy zdążył się gdzieś zatrzymać i spożyć alkohol, wypadek bowiem nastąpił po około 10 minutach od jego wyjazdu z domu.

Niezależnie od tego stan nietrzeźwości o, 39 promila alkoholu w krwi nie powoduje istotnego

upośledzenia czynności psychofizycznych. Stan ten ewentualnie obciążałby kierowcę motocykla, jednakże nie ma wpływu na czynności sprawcze oskarżonego, które polegają na przystąpieniu do wykonania manewru skrętu w lewo, bez zachowania szczególnej ostrożności i zaniechania starannej obserwacji zmieniającej się sytuacji na drodze w obszarze skrzyżowania, a w konsekwencji nie udzielenie pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem K. G..

K. G. jednak w sposób istotny przyczynił się do wypadku:

- zbliżając się do skrzyżowania „przygazował” widząc rozpoczynający manewr skrętu w lewo zespół pojazdów (mógł liczyć, że jego kierowca się zatrzyma lub zdąży go ominąć);

- dalej nieuważnie obserwował drogę

i w sytuacji powstania stanu zagrożenia zbyt późno zareagował na ten stan, wynikający z zajeżdżania mu drogi przez zespół pojazdów, co pozostawało w związku przyczynowym z wypadkiem;

- jadąc z prędkością dozwoloną miałby możliwość uniknięcia wypadku. Pokrzywdzony gwałtownie jednak przyspieszył w okolicznościach wskazanych przez A. K. i to do takiej prędkości

(według biegłych nawet od 86 do 112 km/h), która nie pozwoliła mu zatrzymać jednoślada przed przeszkodą i ewentualne ominięcie jej przy zachowaniu stabilnej jazdy, co miało wpływ na zaistnienie i skutki wypadku.

Analizując całokształt zebranych w sprawie dowodów (uzupełnionych w instancji odwoławczej) należy uznać, że są one wystarczające do merytorycznego

rozstrzygnięcia
sprawy i
wyprowadzenia
ustaleń faktycznych
co do sprawstwa
oskarżonego. W
szczególności dla
dokonania tych
ustaleń nie ma
potrzeby
przeprowadzania
dalszych opinii
specjalistycznych, co
wynika z
wcześniejszych
rozważań sądu
odwoławczego
konkretyzujących
przedmiot tej
sprawy w kontekście
przypisanego
sprawcy zarzutu.

Uzasadnienie sądu I
instancji w ramach
przedmiotu sprawy
zawiera wymagane
elementy,
pozwalające
prześledzić tok
rozumowania sądu
I instancji i
przeprowadzić
weryfikację
zaskarżonego
orzeczenia. Ponadto
co do zasady,
naruszenie przepisu
art. 424 kpk
przez sporządzenie
uzasadnienia
wyroku
niedopowiadającego
wymogom z tego
przepisu nie może
być uznane za
rażące naruszenie
prawa procesowego
mogące mieć istotny
wpływ na treść

<p>wyroku sądu odwoławczego, a to z tego powodu, iż pisemne uzasadnienie wyroku jest dokumentem zawsze sporządzonym po wydaniu i ogłoszeniu wyroku, co czyni logicznym niepodobieństwem, aby ewentualne wadliwości takiego dokumentu mogły wyrzucić jakikolwiek wpływ na treść wydanego wcześniej wyroku (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 26 marca 2019 r. III KK 415/18, Legalis). Rozważania sądu I instancji w związku z podniesionymi zarzutami obrońcy wymagały jednak uzupełnienia w instancji odwoławczej.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego P. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu;</p> <p>względnie, o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz o przekazanie sprawy</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>do ponownego rozpoznania Sądownictwa Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim;</p> <p>względnie, o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dr J. S. z siedzibą w K. lub Instytutu (...) z siedzibą w W. na okoliczność przebiegu zdarzenia z dnia 30 maja 2018 roku.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>Brak jest podstaw faktycznych i prawnych do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego.</p> <p>Nie można mówić o istnieniu jakiegokolwiek realnej potrzeby ponownego rozpoznania sprawy, w sytuacji możliwości wykorzystania przez sąd II instancji inicjatywy dowodowej nadanej mu przez treść art. 452 § 2 kpk. Jeśli zatem sąd okręgowy uznałby, że zachodzi potrzeba</p>	

<p>poszerzenia i weryfikacji materiału dowodowego, to samodzielnie winien ten materiał uzupełnić, a następnie dokonać jego stosownej oceny, zwłaszcza, że w sprawie niniejszej nie występowały ograniczenia z art. 454 kpk do wydania orzeczenia reformatoryjnego.</p> <p>Materiał dowodowy zebrany w sprawie był wystarczający do merytorycznego jej rozstrzygnięcia, bez potrzeby uzupełniania go o kolejne opinie specjalistyczne.</p>			
<p>3.2.</p>	<p>Błąd w ustaleniach faktycznych, a polegający:</p> <ul style="list-style-type: none"> - na przyjęciu, iż oskarżonemu P. S. można przypisać winę i sprawstwo czynu, szczegółowo opisanego w treści sentencji orzeczenia w sytuacji, gdy prawidłowo zważony i oceniony materiał dowodowy sprawy nie pozwala uczynić powyższego; - na stwierdzeniu, że w sprawie „nie było możliwości ustalenia, czy światła mijania lub drogowe 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

	<p>w motocyklu działały poprawnie w momencie zderzenia pojazdów" pomimo, że żaden z powołanych biegłych nie zweryfikował wskazanej okoliczności poprzez przeprowadzenie znanego i prostego - w przypadku znajomości metodologii badania - to jest zweryfikowania obrazu żarnika żarówki przy użyciu mikroskopu skaningowego.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu przestępstwa nie wykazuje błędu i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł.</p>			

Zadaniem sądu I instancji była ocena i analiza rozbieżnych wersji zdarzenia i wybór okoliczności faktycznych w oparciu o całokształt ujawnionych w sprawie dowodów. Dokonane przez sąd oceny, uzewnętrznione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, musiały prowadzić do ustalenia sprawstwa oskarżonego, aczkolwiek niektóre okoliczności zdarzenia wymagały pogłębionej refleksji w instancji odwoławczej.

Apelacja obrońcy podważa stanowisko sądu przede wszystkim z pozycji wyjaśnień oskarżonego negującego swoje sprawstwo oraz własnych subiektywnych ocen wymowy przeprowadzonych na rozprawie dowodów, przy wybiórczym i subiektywnym ujęciu ich zakresu, charakteru i treści.

Podniesione wyżej okoliczności, a także inne wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały jednak

podstawę do
poczynienia ustaleń
faktycznych
dotyczących
sprawstwa P. S..
Rozważania
dotyczące
zarzucanych
uchybień w zakresie
ustaleń faktycznych
wynikają już z
wcześniejszych
rozważań sądu
odwoławczego i nie
wymagają
powtarzania.
Odwołujący się
wskazując jednak
na dowody i
okoliczności
korzystne dla
oskarżonego (nie
rozważone
dostatecznie przez
sąd rejonowy)
doprowadził do
weryfikacji tego
czynu poprzez
uznanie, iż jego
waga i społeczna
szkodliwość są
mniejsze niż przyjął
to w zaskarżonym
wyroku sąd I
instancji (co
musiało znaleźć
odzwierciedlenie w
wymierzonej
sprawcy karze).

Weryfikacja w
oparciu o opinię
specjalistyczną
działania świateł
w motocyklu nie
miała znaczenia
dla rozstrzygnięcia
sprawy, gdyż sąd
odwoławczy stanął
na stanowisku, iż

<p>oskarżony miał warunki, aby widzieć motocyklistę na całym odcinku prostej drogi, nawet gdyby światła w motocyklu nie działały, a nie dostrzegł go z powodu braku uważnej obserwacji drogi.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego P. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu;</p> <p>względnie, o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim;</p> <p>względnie, o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dr J. S. z siedzibą w K. lub Instytutu (...) z siedzibą w W. na okoliczność przebiegu zdarzenia z dnia 30 maja 2018 roku.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>Brak jest podstaw faktycznych i prawnych do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego.</p> <p>Nie można mówić o istnieniu jakiegokolwiek realnej potrzeby ponownego rozpoznania sprawy, w sytuacji możliwości wykorzystania przez sąd II instancji inicjatywy dowodowej nadanej mu przez treść art. 452 § 2 kpk. Jeśli zatem sąd okręgowy uznałby, że zachodzi potrzeba poszerzenia i weryfikacji materiału dowodowego, to samodzielnie winien ten materiał uzupełnić, a następnie dokonać jego stosownej oceny, zwłaszcza, że w sprawie niniejszej nie występowały ograniczenia z art. 454 kpk do wydania orzeczenia reformatoryjnego.</p> <p>Materiał dowodowy zebrany w sprawie</p>	

<p>był wystarczający do merytorycznego jej rozstrzygnięcia, bez potrzeby uzupełniania go o kolejne opinie specjalistyczne.</p>			
<p>3.3.</p>	<p>Obraza przepisów prawa materialnego :</p> <p>- art. 46 § 1 i 2 kk - poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie orzeczenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonej - córki zmarłego - małoletniej H. G., pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających zastosowanie tej instytucji w stosunku do małoletniej córki zmarłego, poprzez uznanie, że pozostaje ona na utrzymaniu matki, a przepisy prawa nie wskazują tej okoliczności jako przesłanki wyłączającej zastosowanie nawiązki, a przez to uznanie przez sąd I instancji, że kwota nawiązki w wysokości 20000 złotych orzeczona wyłącznie na rzecz M. G. pełni funkcję kompensacyjną w stosunku do pokrzywdzonej, na</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

utrzymaniu której pozostaje małoletnia córka zmarłego i oskarżycielki posiłkowej, a jednocześnie pełni funkcję represyjną i wychowawczą w stosunku do oskarżonego, w sytuacji, w której oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w skutek czego śmierć na miejscu poniósł K. G., który osierocił niespełna roczną córkę oraz żonę, co spowodowało pogorszenie sytuacji życiowej obu pokrzywdzonych;

- art. 177§2 kk
- poprzez uznanie, że zmarły K. G. poruszał się z prędkością większą niż dopuszczalna oraz zareagował na stan zagrożenia z opóźnieniem, co pozostawało w związku przyczynowym ze zderzeniem pojazdów, w sytuacji, w której biegły K. K. (1), wskazał na możliwe przyjęcie innego wariantu zdarzenia, z którego wynika, iż motocyklista poruszał się z prawidłową

	dopuszczalną prędkością.		
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Podmiotem uprawnionym do nawiązki jest pokrzywdzony (art. 46 § 2 kk). W razie śmierci pokrzywdzonego, która nastąpiła w wyniku przestępstwa popełnionego przez skazanego, uprawnionymi stają się osoby najbliższe w rozumieniu art. 115 § 11 kk, ale tylko te, których sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. W razie gdy ustalono więcej niż jedną taką osobę, nawiązki orzeka się na rzecz każdej z nich. W szczególności osobami uprawnionymi będą osoby zamieszkujące wspólnie ze zmarłym pokrzywdzonym, które były na jego utrzymaniu oraz osoby alimentowane. Pokrzywdzony na skutek śmierci pozostawił żonę i			

9-miesięczną córkę.
Przed śmiercią
prowadził
działalność
gospodarczą i
rodzina była na jego
utrzymaniu. Żona
pokrzywdzonego
przebywała na
urlopie
wychowawczym. Po
śmierci męża
oskarżycielka
posiłkowa musiała
podjąć pracę.
Zarabia 2200
złotych netto.
Pomagają jej
rodzice, w tym w
obsłudze
zaciągniętych
wcześniej
zobowiązań
kredytowych (k
234). Ma rację
pełnomocnik
oskarżycielki
posiłkowej, iż do
nawiązki
uprawniona była
także córka
pokrzywdzonego.
Ich sytuacja życiowa
po śmierci K.
G. uległa jednak
znacznemu
pogorszeniu,
zarówno pod
względem
finansowym, jak i
osobistym.
Nawiązka powinna
być więc zasądzona
również na rzecz
córkę K. G.. Art.
362 kc, stanowiący
podstawę
ograniczenia
odpowiedzialności
odszkodowawczej w

przypadku
przyczynienia się
poszkodowanego do
powstania lub
zwiększenia szkody,
nie zawiera
kategorycznego
nakazu
zobowiązującego sąd
do orzeczenia
odszkodowania w
części w przypadku
zaistnienia sytuacji
w nim opisanej.
Niemniej jednak sąd
karny, orzekając o
obowiązku
naprawienia szkody,
w przypadku
ustalenia
przyczynienia się
poszkodowanego
(pokrzywdzonego
przestępstwem) do
powstania lub
zwiększenia
rozmiarów szkody,
winien tę
okoliczność
wszechstronnie
rozważyć i mając na
uwadze ten fakt oraz
okoliczności, jakie
zawsze należy ważyć
przy orzekaniu tego
środka karnego,
wraz z celami,
jakim on służy,
zadecydować in
concreto, czy nałożyć
na skazanego
obowiązek
naprawienia szkody
w całości, czy też
tylko w części

(Postanowienie
Sądu Najwyższego -
Izba Karna z dnia
11 maja 2012 r. IV

KK 365/11, Legalis).
Przyczynienie się
zaś do szkody
występuje, gdy w
wyniku badania
stanu faktycznego
sprawy dojść trzeba
do wniosku, że bez
udziału
poszkodowanego
szkoda hipotetycznie
nie powstałaby lub
nie przybrałaby
rozmiarów, które
ostatecznie w
rzeczywistości
osiągnęła (zob.
wyrok Sądu
Najwyższego z dnia 7
maja 2010 r. III CSK
229/09, Legalis).
Pokrzywdzony
przyczynił się do
powstania szkody,
gdy jego zachowanie
współlistnieje od
początku z
przyczyną, za którą
odpowiada
oskarżony (szkoda
by nie powstała,
gdyby nie
brawurowa jazda
motocyklisty lub
byłaby mniejsza).
Sąd odwoławczy
podnosił te
okoliczności we
wcześniejszych
rozważaniach i nie
wymagają one
powtarzania.
Ponadto
oskarżycielka
posiłkowa i jej
córka już uzyskały
od ubezpieczyciela
kwoty po 24900
złotych z tytułu
likwidacji szkody.

Uwzględniając te okoliczności obniżył wysokość nawiązki orzeczonej na rzecz M. G. do kwoty 10000 złotych i orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej H. G. nawiązkę w kwocie 10000 złotych.

Obraza prawa materialnego może mieć miejsce wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, nie zastosowano właściwego przepisu prawa materialnego, natomiast nie zachodzi taka obraza, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego.

Zarzut obrazy prawa materialnego może być postawiony tylko wówczas, gdy skarżący akceptuje dokonane przez sąd ustalenia faktyczne. Sąd I instancji w pierwszej kolejności dokonuje ustaleń faktycznych sprawy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który w

procesie analizy i oceny uzna za wiarygodny.

Następnie zaś ustalony stan faktyczny składający się z elementów strony przedmiotowej i podmiotowej poddaje prawnemu – karnej analizie w aspekcie tego, czy ustalone przez sąd zachowanie oskarżonego wyczerpuje, czy też nie znamiona określonego przepisu lub przepisów (przy kumulatywnej kwalifikacji prawnej). Ze

wskazanych powodów jednoczesne kwestionowanie dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych oraz przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej należy uznać za błędne, a zarzut obrazy prawa materialnego dodatkowo należy potraktować jako przedwczesny. Jest on bowiem aktualny dopiero wówczas gdy skarżący akceptuje w całości ustalenia faktyczne.

Błędne ustalenia faktyczne są konsekwencją wadliwych

wniosków
wywiedzionych z
właściwie
ocenionych
dowodów lub
pominięcia
wynikających z tych
dowodów
okoliczności. Nie jest
więc wewnętrznie
spójne zarzucanie
jednocześnie
dowolnej oceny
dowodów i błędu w
ustaleniach
faktycznych co do
tego samego
rozstrzygnięcia. Aby
wykazać błąd
ustaleń faktycznych
lub naruszenie
standardów
swobodnej oceny i
interpretacji
dowodów nie
wystarczy
subiektywne
przekonanie
skarżącego o
niesprawiedliwości
orzeczenia.
Konieczne jest
wykazanie, że w
zaskarżonym
wyroku poczyniono
ustalenie faktycznie
nie mające oparcia w
przeprowadzonych
dowodach, albo że
takiego ustalenia
nie dokonano, choć
z przeprowadzonych
dowodów określony
fakt jednoznacznie
wynika, bądź
wykazanie, że tok
rozumowania sądu
I instancji był
sprzeczny ze
wskazaniami

doświadczenia
życiowego, prawami
logiki czy z zasadami
wiedzy. Apelacja nie
jest skonstruowana
prawidłowo.

Przypomnieć więc
trzeba, że zasadniczo
winno stawiać się
zarzut główny, tzw.
pierwotny, a jego
dalsze konsekwencje
winny być
wykazywane w
uzasadnieniu środka
odwoławczego. Dla
przykładu wskazać
można, że zarzut
obraży art. 7 kpk, art.
410 kpk wyprzedza
zarzut dokonania
błędu w ustaleniach
faktycznych; wybór
wiarygodnych źródeł
dowodowych
determinuje bowiem
w istocie dalsze
ustalenia.

Biegły K. K.
(1) w ramach
opinii uwzględnił
również wariant, iż
motocyklista jechał
ze stałą prędkością
(k 332);
jest to prawidłowe
działanie biegłego,
który odniósł się
do alternatywnych
możliwości
zaistnienia wypadku
drogowego. Rolą
sądu w ramach
ustaleń faktycznych
był wybór jednej
wersji na podstawie
całości kształtu
materiału
dowodowego.

Kompleksowa ocena dowodów, a zwłaszcza zeznań A. K. (naocznego świadka zdarzenia) wskazuje jednoznacznie, iż motocyklista przed skrzyżowaniem przyspieszył; podniesiony zarzut lansuje więc okoliczności, które zostały odrzucone prawidłowo przez sąd w ramach dokonanych ustaleń (o czym była mowa wyżej). Podniesiona przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej argumentacja nie przekonuje i jest oderwana od dowodów, na których sąd się oparł.

Wniosek

0.1. Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego P. S. winnego zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 177 § 2 kk wymierzenie mu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania

- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny

<p>orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby lat 3 na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 kk oraz orzeczenie nawiązki na rzecz córki - małoletniej H. G. w wysokości 20000 złotych.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wniosek zasługiwał na częściowe uwzględnienie w zakresie pominięcia przez sąd I instancji orzeczenia nawiązki na rzecz córki pokrzywdzonego. Szczegółowa argumentacja w tym zakresie została przedstawiona wyżej.</p>			
<p>3.4.</p>	<p>Obraza przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia: art. 4, art. 7 kpk i 410 kpk poprzez uznanie, iż przeprowadzona ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego była szczegółowa, zobjektywizowana</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>oraz uwzględniała zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego co uzasadnia, iż do wypadku przyczynił się również sam K. G., w sytuacji w której ze zgromadzonego materiału procesowego, w szczególności opinii biegłego K. K. (1) wynika, iż możliwe jest przyjęcie, że motocyklista poruszał się z dopuszczalną prędkością, co uzasadniałoby przyjęcie, iż w pełni za wypadek i jego skutki odpowiada oskarżony.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut naruszenia przepisu postępowania może stanowić skuteczną podstawę zarzutu odwoławczego tylko wtedy, gdy zostanie przez skarżącego wykazane, że uchybienie to mogło mieć wpływ na treść kwestionowanego wyroku. Podstawą apelacji nie może być</p>			

błąd w ustaleniach faktycznych, w sytuacji, gdy apelujący czyniąc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, w większości niemal nie wykazuje, jakie reguły logicznego rozumowania, wiedzy, czy doświadczenia życiowego sąd naruszył. Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż pokrzywdzony w sposób istotny przyczynił się do wypadku drogowego. Skarżący nie wykazał w żaden sposób, iż sąd I instancji dokonując takiej oceny był nieobiektywny, przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, lub pominął w tym zakresie okoliczności ujawnione w toku przewodu sądowego. Szczegółowe rozważania sądu odwoławczego w tym zakresie zostały podniesione wyżej. Niejednokrotnie współodpowiedzialnymi za występek określony w art. 177 § 1 lub 2 kk (to jest za spowodowanie wypadku drogowego) mogą być dwaj

współuczestnicy ruchu, a czasem nawet większa ich liczba. Warunkiem takiej właśnie oceny prawnej jest stwierdzenie, w odniesieniu do każdego z tych uczestników z osobna, po pierwsze tego, że w zarzucalny sposób naruszył on, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu, po drugie tego, że pomiędzy jego zachowaniem a zaistniałym wypadkiem istnieje powiązanie przyczynowe oraz tego, że istnieje normatywna podstawa do przyjęcia, iż zachowanie uczestnika ruchu powiązane przyczynowo z wypadkiem zasługuje z kryminalno-politycznego punktu widzenia na ukaranie. Ten ostatni wyznacznik odpowiedzialności oceniać należy według kryterium, w myśl którego przypisywalny jest tylko taki skutek, który został przez danego uczestnika ruchu spowodowany w wyniku sprowadzenia przezeń

niedozwolonego
niebezpieczeństwa
(ryzyka) jego
powstania albo
istotnego
zwiększenia ryzyka
już istniejącego
(a będącego np.
wynikiem
zachowania innego
współuczestnika
ruchu) – oczywiście
w razie
zrealizowania się
tego właśnie
niebezpieczeństwa
(ryzyka) w postaci
skutku spełniającego
znamiona typu
czynu określonego w
art. 177 § 1 lub 2
kk. Dodać należy,
że uczestnik ruchu
musi naruszyć tę
regułę postępowania
(w sferze
odpowiedzialności
za wypadki drogowe
– tę zasadę
bezpieczeństwa w
ruchu), która miała
zapobiec
nastąpieniu skutku
na tej drodze,
na której skutek
nastąpił (wyr. SN
z 8.4.2013 r.,
II KK 206/12,
Legalis). Zdaniem
Sądu Najwyższego:
„Przyczynienie się
do wypadku przez
współuczestnika
ruchu drogowego,
albo przez inną
osobę, powinno być
uwzględnione na
korzyść sprawcy,
zwłaszcza wtedy, gdy
owe przyczynienie

się jest znaczne. Naruszenie przez współuczestnika ruchu drogowego lub inną osobę zasad bezpieczeństwa tego ruchu i przyczynienie się do wypadku jest elementem zmniejszającym winę sprawcy i dlatego powinno być traktowane jako okoliczność łagodząca, chyba że owe przyczynienie się nie miało istotnego wpływu na zaistnienie wypadku” (uchw. SN z 28.2.1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, Nr 3-4, poz. 33, teza 38; wyr. SN z 4.3.1981 r., V KRN 35/81, OSNPG 1981, Nr 6, poz. 67). Przyczynienie to ma wpływ na stopień społecznej szkodliwości czynu. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu – zgodnie z art. 115 § 2 kk – bierze się pod uwagę sposób i okoliczności popełnienia czynu.

Nie ulega wątpliwości, że do okoliczności popełnienia czynu należy przyczynienie się pokrzywdzonego do popełnienia czynu, z tym że, jak słusznie zauważył

<p>Sąd Najwyższy: „Przyjęcie, że do powstania wypadku drogowego przyczynił się również pokrzywdzony, i to nawet „znaczenie”, nie oznacza jeszcze, że zawinienie oskarżonego było tym samym znikome (...) czy choćby nie było znaczne” (wyr. SN z 27.3.1986 r., Rw 206/86, OSNKW 1987, Nr 1, poz. 1).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego P. S. winnego mu zarzucanego czynu i na podstawie art. 177 § 2 kk wymierzenie mu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby lat 3 na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 kk oraz orzeczenie nawiązki na rzecz córki - małoletniej H. G. w wysokości 20000 złotych.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wniosek zasługiwał na częściowe uwzględnienie w zakresie pominięcia przez sąd I instancji orzeczenia nawiązki na rzecz córki pokrzywdzonego. Szczegółowa argumentacja w tym zakresie została przedstawiona wyżej.</p>			
<p>3.5.</p>	<p><i>0.1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie, iż motocyklista K. G. przyczynił się do wypadku, w skutek poruszania się z prędkością wyższą niż dopuszczalna i zareagował na zagrożenie z 2 sekundowym opóźnieniem, w przypadku, w którym z opinii biegłego K. K. (1) wynika, że możliwe są dwie opcje, a zatem</i></p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>przyjęcie założenia, że motocyklista poruszał się z dopuszczalną prędkością, gdyż skutki wypadku były analogiczne, której to koncepcji nie można jednoznacznie wykluczyć, dlatego też w sentencji orzeczenia nie powinno znajdować się rozstrzygnięcie w zakresie sformułowania, że K. G. poruszał się z prędkością większą niż dopuszczalną oraz, że zareagował na stan zagrożenia z opóźnieniem winno zostać.</p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Nie ulega wątpliwości, że w myśl art. 427 § 2 kpk to po stronie obrońcy leży obowiązek wykazania, dlaczego nie zgadza się z zaskarżonym orzeczeniem, jak też przedstawienia</p>			

rzeczowej w tym przedmiocie argumentacji.

Kwestionowanie ustaleń sądu I instancji nie może ograniczać jedynie do bardzo ogólnych stwierdzeń.

Skarżący pomija, iż alternatywne wersje opinii biegłego zostały

zweryfikowane na gruncie całokształtu zebranego w sprawie materiału

dowodowego i merytorycznie

wykluczona została

wersja lansowana

przez odwołującą

się, do czego sąd

odwoławczy już się

odnosił. Podstawą

apelacji nie może być

błąd w ustaleniach

faktycznych, w

sytuacji, gdy

apelujący czyniąc

zarzut błędu w

ustaleniach

faktycznych, w

większości niemal

nie wykazuje, jakie

reguły logicznego

rozumowania,

wiedzy, czy

doświadczenia

życiowego sąd

naruszył. Tym

samym skarżący nie

wykazał w żaden

sposób, iż sąd I

instancji przekroczył

granice swobodnej

oceny dowodów (art.

7 kpk).

0.1. Podniesione wyżej okoliczności, a także inne wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały jednak podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych dotyczących przyczynienia się pokrzywdzonego do wypadku drogowego. Wynikający z art. 413 § 2 pkt 1 kpk obowiązek dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu oznacza, że w jego opisie należy zawrzeć te elementy, które należą do jego istoty, a więc te dotyczące podmiotu czynu i osoby sprawcy, rodzaju atakowanego dobra, czasu, miejsca i sposobu działania bądź zaniechania oraz jego skutków. Dokładne określenie przypisanego czynu spełnia warunek z art. 413 § 2 pkt 1 kpk wtedy, gdy obok detali istniejących,

**stanowiących
znamiona
określonego typu
przestępstwa,
znajdzie się w
wyroku także
opis
dodatkowych
uwarunkowań,
obrazujących
przebieg
wydarzeń, nawet
jeśli nie mają
one znaczenia
dla kwalifikacji
prawnej.**

**0.2.Z tego
powodu nie
podlega korekcie
uzupełnienie
przez sąd I
instancji zarzutu
przypisanego
oskarżonemu w
wyroku przez
przyjęcie, iż
pokrzywdzony
poruszał się z
prędkością
większą niż
dopuszczalna
oraz zareagował
na stan
zagrożenia z
opóźnieniem, co
pozostawało w
związku
przyczynowym
ze zderzeniem
pojazdów.**

0.3.

0.4.

Wniosek

<p>Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego P. S. winnego zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 177 § 2 kk wymierzenie mu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby lat 3 na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 kk oraz orzeczenie nawiazki na rzecz córki - małoletniej H. G. w wysokości 20000 złotych.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek zasługiwał na częściowe uwzględnienie w zakresie pominięcia przez sąd I instancji orzeczenia nawiazki na rzecz córki pokrzywdzonego. Szczegółowa argumentacja w tym zakresie została przedstawiona wyżej.</p>		

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>	<p>Przyczynienie się pokrzywdzonego powinno być bardziej uwzględnione na korzyść oskarżonego w ramach zastosowanej reakcji karnej.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>Naruszenie przez współuczestnika ruchu drogowego lub inną osobę zasad bezpieczeństwa tego ruchu i przyczynienie się do wypadku jest elementem zmniejszającym winę sprawcy i dlatego powinno być traktowane jako okoliczność łagodząca.</p>		
<p>5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		
<p>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>		

5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Wina, kara pozbawienia wolności z zastosowaniem środka probacyjnego - warunkowego zawieszenie wykonania kary.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Brak podstaw faktycznych i prawnych do korekty wyroku w tym zakresie.		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Skrócenie okresu próby do jednego roku.		
Zwięźle o powodach zmiany		
Przypisany sprawcy czyn jest przestępstwem nieumyślnym. Oskarżony nie był uprzednio karany, co ma zasadnicze znaczenie dla osoby, która przez		

<p>kilkadziesiąt lat dorosłego życia przestrzegała porządku prawnego. Do czynu tego w istotny sposób przyczynił się pokrzywdzony. W tych realiach sąd odwoławczy uznał, iż nie jest potrzebny maksymalny okres próby dla weryfikacji postawionej wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej, tym bardziej, iż czyn ten został popełniony 30 maja 2018 roku, a dotychczasowy przebieg postępowania karnego stanowił o dodatkowej weryfikacji postawy sprawcy.</p>		
5.2.2.	Przedmiot i zakres zmiany	
Uchylenie orzeczenia o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych zawarte w punkcie 4.		
Zwięźle o powodach zmiany		
Oskarżony nie był uprzednio karany, co ma zasadnicze znaczenie dla osoby, która przez		

<p>kilkadziesiąt lat dorosłego życia przestrzegą porządku prawnego. Czy ten miał charakter incydentalny w jego dotychczasowym życiu. Do czynu tego w istotny sposób przyczynił się pokrzywdzony. P. S. jest zawodowym kierowcą i innymi sytuacjami nie wykazał, aby dalsze prowadzenie przez niego pojazdu mechanicznego zagrażało bezpieczeństwu w komunikacji.</p>		
5.2.3.	Przedmiot i zakres zmiany	
<p>Obniżenie wysokości nawiązki orzeczonej na rzecz M. G. do 10000 złotych.</p> <p>Orzeczenie od oskarżonego na rzecz małoletniej córki pokrzywdzonego H. G. nawiązki w kwocie 10000 złotych.</p>		
Zwięźle o powodach zmiany		
Powody korekty wyroku w tym zakresie zostały wskazane wyżej.		

1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>			
1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			

<p>1.1.8. Zapłaty i prawnie i wskazania co do dalszego postępowania</p>		
<p>1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>6. Koszty Procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>3</p>	<p>Na podstawie art. 634 kpk, art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej 1008 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych przed sądem II instancji z powodu ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym zgodnie ze stawkami obowiązującego w tym zakresie rozporządzenia MS (840 złotych 20 % za dodatkowy</p>	

	termin rozprawy apelacyjnej).	
5	Trudna sytuacja materialna oskarżonego (wynikająca z obciążeń finansowych wynikających z wyroku) uzasadniała zwolnienie go od kosztów sądowych wynikających z postępowania odwoławczego.	
7. PODPIS		

1.11. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wina	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wina, środek kompensacyjny		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana